

# WOLNY Związkowiec

Pismo  
Niezależnego  
Samorządowego  
Związku  
Zawodowego



Nr 12/2009 (562)

HUTA KATOWICE

16 września 2009

## Z dalekiego Wisconsin

Z miesięczną wizytą do kraju z USA przybył Wiceprzewodniczący Komitetu Strajkowego w Hucie Katowice i sygnatariusz Porozumienia Katowickiego w 1980 roku – Bogdan Borkowski. Obecnie przebywa w rodzinnych stronach k. Wadowic. 8 września zwiedził dawny wydział M32, w którym pracował (ArcelorMittal Service Group) i siedzibę Komisji Zakładowej Solidarności. *więcej str. 5*



## Sygnatariusze Porozumienia Katowickiego

**Kazimierz Świtoń**

Tutaj, na Śląsku, gdzie jest najwięcej robotników, Wolne Związki Zawodowe były najbardziej potrzebne. Uważałem, że tylko dzięki nim możemy osiągnąć pierwszy stopień ku wolności. I tak się stało

**Zbigniew Kupisiewicz**

Postanowiliśmy przywieźć Kazimierza Świtonia na strajk do Huty Katowice. Nie powiadamiąjąc go wcześniej o naszych planach, pojechaliliśmy pod dom gdzie mieszkał i wykradliśmy spod nosa pilnującej go bezpiekę.



# Od Wolnych Związków Zawodowych do Porozumienia Katowickiego



Tablicę upamiętniającą powstanie pierwszych w Polsce Wolnych Związków Zawodowych odsłonięto w piątek 11 września w Katowicach. Aktu przecięcia biało czerwonej wstęgi dokonał wiceprezydent Katowic Leszek Piechota.

Miejsca i daty uroczystości organizatorzy z Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach nie wybrali przypadkowo. To w tym miejscu w lutym 1978 roku Kazimierz Świtoń z grupą takich samych jak on niepokornych założyli pierwsze niezależne od władz struktury związkowe. Data 11 września, ma też przypominać młodym pokoleniom rocznicę podpisania czwartego po szczecińskim, gdańskim i jastrzębskim - Porozumienia nazwanego „katowickim”. Zawarli je po długich i dramatycznych negocjacjach przedstawiciele Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i Rządu PRL w Kombinacie Metalurgicznym huta „Katowice”.

Od samej idei zawiązania WZZ do ich legalnego uznania przez władze upłynęło zaledwie i aż 30 miesięcy. Założycieli czekały szykany i prześladowania. Sam Świtoń był aresztowany 58 razy a jego najczęstszym miejscem odosobnienia był areszt śledczy w Katowicach przy ul. Kilińskiego 9.

To w tym miejscu IPN zorganizował drugą część uroczystości. Wyświetlenie opartych na źródłowych dokumentach filmów dokumentalnych pt. „Pierwszy ze Śląska”, „Bezpieka kontra śląskie WZZ”, oraz „Zanim wybuchł Sierpień” - poprzedziło wprowadzenie słowne Moniki Kobylańskiej z IPN) oraz Zbigniewa Kupisiewicza. Kupisiewicz zrelacjonował uczestnikom spotkania historię zawiązania Komitetu Strajkowego w ostatnich dniach sierpnia 1980 roku w Hucie Katowice oraz roli Kazimierza Świtonia w negocjacjach zakończonych podpisaniem Porozumienia Katowickiego. (jz)

## Andrzej Kisieliński i Władysław Rosicki pośmiertnie odznaczeni przez Prezydenta RP



Podczas tegorocznych obchodów 29. rocznicy upamiętniającej podpisanie Porozumienia Jastrzębskiego - uczestniczący w uroczystościach Prezydent RP uhonorował odznaczeniami państwowymi kilkunastu działaczy śląsko-dąbrowskiej Solidarności. Wśród wyróżnionych Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski, byli dwaj zmarli nasi koledzy, działacze „S” z Huty Katowice: Andrzej Kisieliński (z lewej) i Władysław Rosicki (z prawej). Odznaczenia z rąk prezydenta odebrali: żona Andrzeja - Pani Danuta i syn Władysława - Paweł. Jak podkreślił w swym wystąpieniu Prezydent - *protest robotników z Górnego Śląska i Zagłębia zasadniczo wpłynął na tempo i skuteczność negocjacji prowadzonych w Gdańsku i Szczecinie na przełomie sierpnia i września 1980 roku, a podpisanie Porozumienia w Jastrzębiu i Hucie Katowice przypieczętowało wcześniejsze umowy.* Tradycyjnie w uroczystościach w Jastrzębiu uczestniczyła delegacja Solidarności z Huty Katowice wraz z Pocztem Sztandarowym.



## Śmiertelny wypadek w afrykańskiej hucie AM

Do groźnego wypadku doszło 5 września w stalowni ArcelorMittal Vanderbijlpark w RPA. Na skutek eksplozji żuźla poważnych oparzeń ciała doznał pracownik wykonujący prace pomocnicze przy rozlewie surówki. Pozostałe osoby pracujące w sąsiedztwie miejsca zagrożenia udało się ewakuować. Mimo natychmiastowego przewiezienia poszkodowanego do specjalistycznego oddziału szpitala Milpark w Johannesburgu – w dwa dni później zmarł.



Tuż po wypadku podjęto decyzję o wstrzymaniu produkcji oraz powołanie specjalnej komisji do spraw wyjaśnienia wszystkich okoliczności. Produkcję wznowiono w poniedziałek 8 września. Zarząd huty zapewnił, że w firmie zostaną podjęte natychmiastowe działania naprawcze oraz przeciwdziałające taki wypadkom.

Był to pierwszy śmiertelny wypadek w tym zakładzie w tym roku. Według rzeczniaka AM – w 2007 i 2008 roku w zakładko odnotowano po 2 wypadki śmiertelne.

## AM kupi udziały hinduskiego producenta stali powlekanej

ArcelorMittal zamierza bardziej zaangażować się w działalność na rynku Indii. Koncern złożył ofertę na zakup 29,4% udziałów w Uttam Galva Steels Limited, wiodącego producenta walcowanej na zimno stali ocynkowanej i powlekanej. Spółka jest notowana na głównych giełdach papierów wartościowych w Indiach.

Wartość transakcji wynosi 5 miliardów rupii (103 mln dolarów). Szacunkowa wartość przedsiębiorstwa wynosi ok. 560 mln dolarów.

Firma posiada swoje główne zakłady w Khopoli niedaleko Bombaju i zatrudnia 1400 pracowników. Uttam Galva dostarcza stal producentom samochodów, sprzętu AGD i firmom budowlanym.

## AM wstrzymuje produkcję stali w Mozambiku

Koncern ArcelorMittal wstrzymał produkcję swojej huty w Mozambiku. Przyczyną takiej decyzji jest spadek zamówień. Produkcja stalowni spadła do rekordowego niskiego poziomu 5000 ton stali na dobę. Według rzeczniaka firmy Svena Lunsche – huta była utrzymywana na postojach od grudnia ub. roku. Po wznowieniu nigdy nie osiągnęła wysokiego poziomu produkcji.

## „Fortune” nagradza AM

Huta ArcelorMittal Acindar w Argentynie uznana została przez tygodnik „Fortune” za najlepsze przedsiębiorstwo stalowe w tym kraju. To już drugie takie wyróżnienie w okresie ostatnich pięciu lat. W rankingu 50 firm o największych dochodach w gospodarce Argentyny – AM sklasyfikowany został na 6 miejscu.

## Negocjacje w ArcelorMittal Georgetown

Związkowcy z ArcelorMittal w amerykańskiej hucie Georgetown prowadzą od kilku miesięcy rozmowy z kierownictwem huty nad ponownym uruchomieniem linii produkcji prętów. Wspierani przez centralę Steelworkers prowadzą też negocjacje nad projektem porozumienia społecznego. W ostatnim czasie związkowcom udało się załatwić z pracodawcą powrót do stawek sprzed kilku miesięcy, które obniżono pracownikom 3.65 dolara na godz. Obecnie stawki w ArcelorMittal Georgetown wahają się w przedziale 13.74 do 19.75 dol./godz. Związkowcy wynegocjowali też wzrost wynagrodzeń.

Uzgodniono, że przez 3 kolejne lata tj. od: 1 września 2009, 1 września 2010 i 1 września 2011 nastąpi wzrost różnych form płacowych, które spowodują wzrost stawek do 5-ciu dol. na godz.

W zależności od sytuacji finansowej firmy istnieje możliwość uzyskania premii produkcyjnej w wysokości do 20% tygodniowego wynagrodzenia. Pracownicy, którzy zdecydują się odejść z firmy otrzymają znaczące rekompensaty.

W zależności od wielkości produkcji i uzyskanych zysków, pracownicy będą mogli zarobić ponad 50 tysięcy dolarów w okresie roku i skorzystać z szeregu innych finansowych dodatków.



## Miesiąc strajku w meksykańskim ArcelorMittal

Zakończył się trwający ponad miesiąc strajk meksykańskich pracowników w ArcelorMittal Lázaro Cárdenas. W wyniku zawartego porozumienia pracownicy otrzymają 8 procentowy wzrost płacy zasadniczej oraz inne dodatki, które określono w dodatkowym pakiecie świadczeń.

Do protestu z zakładach AM doszło po wielu tygodniach bezowocnych rozmów z pracodawcą nad nowym porozumieniem społecznym. Związkowcy nie dali się przekonać do proponowanych przez dyrekcję podwyżek w zamian za zgodę na 20 proc. redukcję zatrudnienia.

W piątek 7 sierpnia po impasie trwających wiele tygodni negocjacji z dyrekcją huty, ponad 3500 pracowników wstrzymało produkcję. Mimo zakończenia strajku, czerwone i czarne flagi zawieszono przez związkowców na bramach huty i budynku dyrektorskim są symbolem trwającego pogotowia strajkowego

W spółce pracuje 3600 pracowników, członków Steelworkers, 3000 pracowników zleceńbiorców, oraz 500 techników i pracowników administracyjnych. W ramach restrukturyzacji zatrudnienia oraz zwiększenia wskaźnika produktywności dyrekcja meksykańskiego ArcelorMittal planuje przenieść 300 pracowników do spółek zależnych. Ma też scentralizować niektóre służby w ramach zakładów AM: Tultitlan w Meksyku, Celaya w Guanajuato i Cordoba w Veracruz.



## Lakshmi Mittal: niewielki, tylko 3-5 proc.

### wzrost produkcji stali rocznie

Skrajnie różne opinie wygłaszają analitycy, specjaliści rynku stalowego na temat perspektywicznego wzrostu popytu na stal. Jedni wróżą rychły koniec kryzysu, czego potwierdzeniem ma być dość znaczne ożywienie w sektorze produkcji samochodów. Znacznie mniejszym optymistą jest szef naszego koncernu Lakshmi Mittal.

Podczas niedawnego wystąpienia w Brukseli stwierdził, że w przyszłym roku amerykański i europejski rynki stalowe nie wrócą do równowagi przed kryzysowej. Nie ma podstaw do twierdzenia, że również przyszły – 2010 roku spowoduje wyraźną poprawę w zakresie normalizacji rynku – mówił Mittal. Zapaść spowodowana kryzysem jest na tyle duża, że jeszcze przez wiele miesięcy będziemy ją odczuwać. W dużo lepszej sytuacji są rynki rozwijające się, takie jak np. Chiny. Pod względem popytu, kraj ten jest wyjątkowy. Chiny zużywają obecnie aż 80 proc. całej światowej produkcji stali. Światowy kryzys spowodował w skali globalnej zmniejszenie produkcji stali w I połowie tego roku o 50 proc., w porównaniu z analogicznym okresem 2008r. Po zakończeniu kryzysu rynek stalowy będzie rósł w tempie 3-5 proc. rocznie. Będą jednak wyjątki – w Chinach możliwy będzie wzrost rynku nawet dwukrotnie większy, choć w połowie przyszłej dekady tempo to z pewnością się spowolni.



## Perspektywy AMP jedyną motywacją

Stalownia była kolejnym wydziałem na którym odbyło się załogowe spotkanie z udziałem Prezesa ArcelorMittal Poland SA – Sanjaya Samaddara. Ze strony pracodawcy uczestniczyli w nim również: Wim Van Gerven - Członek Zarządu, Czesław Sikorski – Członek Zarządu AMP. Na sali obecni byli również Cezary Koziański - i Andrzej Węglarz – Dyrektor Biura Kadr i Plac, a także Bogdan Mikołajczyk - oraz Michał Rapala. „Solidarność” reprezentował Mirosław Nowak.

Zorganizowane spotkanie jest kontynuacją woli Prezesa Samaddara, który duży nacisk kładzie na komunikację i dąży, by spotkać się ze wszystkimi pracownikami spółki. Wyraża przy tym swoją otwartość na problemy spółki oraz problemy borykające pracowników.

Podczas zebrania Sanjaya Samaddar przedstawił pracownikom bieżącą sytuację firmy zaznaczając, iż ostatnie tygodnie przyniosły znaczną jej poprawę. W Krakowie oraz Dąbrowie Górniczej Wielkie Piece prowadzą działalność na poziomie prawie 100% mocy produkcyjnej, a nowo pojawiającym się problemem jest brak surowców na rynku oraz znaczny wzrost ich cen.

Prezes AMP wielokrotnie podkreślał, że ArcelorMittal Poland ma stabilne i silne podstawy, a dodatkowym gwarantem dla pracowników jest fakt, iż korporacja dokonuje znacznych inwestycji w naszym kraju – np. otwarty blok kontrolno-pomiarowy w Dąbrowie Górniczej (4 mln. Euro), projekt piecokadzi w Dąbrowie Górniczej, Walcownia Zimna w Krakowie. Sanjaya Samaddar za bardzo ważną uważa kwestię bezpieczeństwa pracy. Podczas spotkania nawiązał do wypadków, które w ostatnim czasie na terenie zakładu miały miejsce - 2 osoby z Dąbrowy Górniczej zostały poparzone (1 pozostaje nadal w szpitalu), w Świętochłowicach 01 września 1 osoba odniosła poważne obrażenia dłoni. Przyczyny wypadków są aktualnie wyjaśniane, jednak zdaniem pracodawcy, by tego typu zdarzeniom zapobiegać - musimy oferować pracownikom szkolenia uświadamiające zagrożenia występujące podczas wykonywania danych prac oraz obserwować ryzykowne obszary działań.

Obecni na zebraniu pracownicy dopytywali o politykę kadrową firmy – *skoro zwraca się tak dużą uwagę na BHP i rozwój firmy – dlaczego pozbywa się elektryków, elektroników i innych fachowców?* Prezes wyjaśnił, że przy takim stanie produkcji firmie brakuje zdolności by zatrudnić 5,5 tys. ludzi. AMP musi zostać zrestrukturyzowana w taki sposób, by była firmą atrakcyjną.

Pracownicy na forum podnieśli również bardzo ważną kwestię braku części zamiennych do maszyn. W powyższej tematyce występuje tak chora sytuacja, że zamówienia wystawione nawet w 2008r. do dnia dzisiejszego nie są zrealizowane. Nawiązali także do opłakanego stanu konwektorów, które są modernizowane własnymi siłami, a ich stan techniczny jest tragiczny.

Prezes poinformował, że żadne prace inwestycyjne, które muszą być wykonane nie są wstrzymywane. Jak zaznaczył Członek Zarządu - Wim Van Gerven - aktualnie praca jest prowadzona na dwóch konwektorach, ale przy zwiększaniu produkcji, co ma aktualnie miejsce – prace będą prowadzone przy pomocy trzech konwektorów, dlatego też konwektor nr 2 stanowi dla AMP priorytet i na dzień dzisiejszy poszukiwane są różne rozwiązania w zakresie przywrócenia sprawności tegoż konwektora.

Kolejnym zgłoszonym problemem okazała się nowo przeprowadzana w Dąbrowie Górniczej inwestycja piecokadzi. Pracownicy narzekają, iż jeżeli jest ona oddana do eksploatacji to winno się przeszkolić odpowiednio pracowników w jej obsłudze.

Tymczasem brak jest jakiegokolwiek dokumentacji, oznaczeń, nikt z pracowników nie ma wiedzy na temat obsługi ani dokonania ewentualnych drobnych napraw piecokadzi.

Bogdan Mikołajczyk wyjaśnił zebrany, iż ta inwestycja nie została jeszcze przez AMP odebrana i na dzień dzisiejszy jest w rękach wykonawcy. Aktualnie piecokadz jest sprawdzana i poprawiana, usuwane są usterki, które podczas przeprowadzanych testów zostają wykryte i dopiero po zakończeniu tych działań inwestycja zostanie przekazana do AMP.

Mirosław Nowak podniósł kwestię motywacji dla pracowników firmy, którzy nie skorzystają z POP i innych rekompensowanych programów odejść, a pracują rzetelnie na rzecz AMP. *Pracownicy firmy ciągle słyszą o różnych ograniczeniach w wynagrodzeniach, a wszyscy oczekują stabilizacji oraz motywacji i upewnienia, że fakt, iż z firmy nie odeszli biorąc odprawy był dobrym krokiem.* Sanjaya Samaddar podkreślił, iż stanowi to bardzo poważny temat - *Na dzisiaj firma nie jest w stanie udzielić bonusów finansowych pozostającym w firmie pracownikom, gdyż nie pozwala na to obecna sytuacja spółki.*

*Motywację dla pracowników na dzień dzisiejszy może stanowić, iż są związani z silną, mającą perspektywy firmą, o globalnym zasięgu, posiadającą mocne wsparcie z centrali. I na najbliższy czas jest to jedyny czynnik motywacji. Decyzja o odejściu musi decyzją dobrowolną. Każdy pracownik sam musi podjąć decyzję, czy przyjąć ofertę (POP), czy też w firmie pozostać. Jednak pracownicy przy podjęciu decyzji powinni wziąć pod uwagę strukturę działu, w którym pracują – mówił.*

Pracownicy podnieśli również kwestię otrzymywania maili z informacjami w obcych językach. Jak podkreślali – jesteśmy globalną firmą, ale w Polsce obowiązuje język polski. Także w obowiązującym Pakiecie Socjalnym jest zapis, iż obowiązującym w ArcelorMittal Poland S.A. jest Język Polski. Prezes Samaddar wyjaśnił, iż jako że ArcelorMittal produkuje w 60 różnych krajach - by zintegrować te kraje używany jest w firmie angielski. Jednak wszelkie informacje dotyczące produkcji przekazywane mają być pracownikom w ojczystym języku. Dodatkowo zachęcił do nauki języka angielskiego. Cezary Koziański poinformował zebranych, iż na stronie internetowej AMP dla wszystkich pracowników dostępny jest kurs języka angielskiego. Każdy, kto ma adres e-mail z końcówką arcelmittal może na podstawie numeru ewidencyjnego się zalogować i skorzystać z oferowanego kursu.

Agnieszka Segda

## Pracowniczy Program Emerytalny zawieszony

We wtorek 8 września odbyło się spotkanie Zespołu Roboczego ds. ZUZP, w którym ze strony pracodawcy uczestniczyli m.in.: Cezary Koziański - Główny Specjalista Zespołu ds. Współpracy Społecznej, Marian Wilk – Szef Kadr w Dąbrowie Górniczej, Bogusława Łapaj – Dyrektor Płac ArcelorMittal Poland. Związek Zawodowy Solidarność reprezentowany był przez Lecha Majchrzaka – Wiceprzewodniczącego ds. płac i zatrudnienia.

Tematykę spotkania stanowiło zawieszenie Pracowniczego Programu Emerytalnego. Strona pracodawcy nie wyraziła zgody na propozycję związków wypłaty pracownikom dodatkowego wynagrodzenia w zamian za zawieszenie PPE, jako iż taka wypłata wyczerpałaby oszczędności, jakie pracodawca z zawieszenia PPE by uzyskał. Strona Pracodawcy jest zdania, iż nie tylko wysokość kwoty takiego dodatkowego bonusu nie podlega negocjacji, ale także, że porozumienie w przedmiotowym zakresie winno być podpisane bezwarunkowo. W związku z powyższym zaproponowała odstąpienie od decyzji zawieszenia PPE na okres 6 miesięcy z uzgodnieniem stron i postanowiła dokonać zawieszenia PPE na 3 miesiące decyzją pracodawcy, a na kolejne 3 miesiące (od 01.12.2009 do 28.02.2010) za uzgodnieniem stron.

Strona pracodawcy zadeklarowała, iż po zakończeniu procesu rejestracji HPUZP przy niepłaceniu składek ZUS od Karty Hutnika – część oszczędności zostanie przekazana na zwiększenie podstawowej składki PPE.

Na spotkaniu poruszono również kwestię tzw. „S” dla pracowników Walcowni Średniej za miesiąc czerwiec br. Przedstawiciele zespołu ze strony pracodawcy wystąpili do Dyrektora Stefana Dzienniaka o stanowisko w tym zakresie. Przedstawiciel NSZZ „Solidarność” zwrócił się o wyjaśnienie i definitywne załatwienie powyższej kwestii.

Agnieszka Segda

## Kolprem dobrze sobie radzi ...

W poniedziałek 7 września br. w Krakowie zorganizowane zostało spotkanie pracowników Spółki Kolprem z Prezesem AMP Sanjayem Samaddarem. Na spotkaniu obecny był również Prezes Zarządu PUK Kolprem – Marcin Ring, a Związek NSZZ „Solidarność” reprezentował Przewodniczący – Jerzy Goński.

Prezes Samaddar przedstawił zgrupowanym aktualną sytuację firmy. Jako, że Kolprem jest spółką ściśle związaną z ArcelorMittal Poland SA - przyszłość transportu kolejowego zależy w głównej mierze od wielkości produkcji firmy macierzystej. Aktualnie zakłada się przewóz koleją słabów, natomiast wyroby gotowe mają być transportowane samochodami, co pokrywa się z wolą klienta. Ten sposób transportu jest bowiem dla odbiorcy korzystniejszy, gdyż stanowi bezpośrednią dostawę zamówionego produktu bez koniecznego przeładunku – jak to ma miejsce przy wykorzystaniu transportu kolejowego oraz istotne jest, iż klient ma możliwość wówczas zamówić dostawę towaru w wybranym przez siebie terminie.

Prezes AMP poinformował, iż aktualnie nie ma planów dalszej restrukturyzacji Spółki Kolprem – nie jest przewidziane jej włączenie w zasoby firmy macierzystej, ponieważ Spółka na tyle dobrze sama sobie radzi, że jest w stanie przetrwać jako odrębny podmiot gospodarczy.

Poruszona zastała także bardzo ważna kwestia dotycząca odejść pracowniczych. Otóż wiadome jest, iż decyzja podjęta przez pracownika o zakończeniu pracy w AMP, czy spółkach zależnych – jest decyzją trudną, niejednokrotnie wymagającą przeprowadzenia przez zainteresowanego zimnych kalkulacji, decyzją, która rzutuje na jakość dalszego życia pracownika. Dlatego też została skierowana prośba do pracodawcy, by osobom decydującym się na odejście zapewnić możliwość uzyskania wsparcia psychologicznego – tak jak jest to stosowane w wielu zachodnich firmach, a u nas ludzie ci są wraz ze swoimi emocjami i problemami pozostawieni „sami sobie”. Pracownicy niejednokrotnie narzekali na jakość przepływu informacji i brak komunikacji z Zarządem spółki. Prezes Marcin Ring zadeklarował, iż drzwi dla wszystkich zainteresowanych są u niego zawsze otwarte i przyjmie każdego pracownika borykającego się z różnego typu problemami.

Agnieszka Segda

## Stanowcze NIE dla likwidacji kas

W dniu 8 września zorganizowane zostało spotkanie w sprawie restrukturyzacji służb HR w ArcelorMittal Poland S.A., w którym ze strony pracodawcy uczestniczyli: Cezary Koziński – Główny Specjalista Zespołu ds. Współpracy Społecznej, Marian Wilk - Szef Kadr w dąbrowskim oddziale AMP, Bogusława Łapaj - Dyrektor Płac ArcelorMittal Poland. Nasz związek reprezentował Lech Majchrzak - Wiceprzewodniczący Solidarności ds. płac i zatrudnienia, Jan Czajkowski - Wiceprzewodniczący ds. socjalno-bytowych oraz Mirosław Nowak.

Podczas spotkania omawiano m.in. pomysł likwidacji kas w ArcelorMittal Poland S.A. i zastąpienie ich obsługą w kasach ING Banku Śląskiego. Chodzi o to, że zamiast wypłaty wynagrodzenia w kasie (w przypadku Dąbrowy Górniczej – budynek LIPSKA A) – pracownik będzie musiał pofatygować się do jednego z oddziałów Banku Śląskiego na terenie całego kraju i w kasie banku pobrać należne wynagrodzenie za pracę.

Lech Majchrzak stanowczo zaprotestował przeciw wprowadzaniu takich zmian, jako iż takie działanie jest niezgodne z Regulaminem Pracy. Każdy ma bowiem prawo zażyczyć sobie wypłacenia należnego wynagrodzenia za pracę w miejscu, gdzie ta praca jest wykonywana, czyli na terenie zakładu pracy. Ponadto faktem jest, że nie we wszystkich miastach Polski Bank Śląski ma swoje oddziały, bądź ma placówki oddalone od miejsca wykonywania przez pracownika pracy o kilkanaście – kilkadziesiąt kilometrów, wyc taki sposób wypłaty wynagrodzenia staje się dla pracownika uciążliwy i naraża go na dodatkowe koszty. Wątpliwa jest jednak wielkość uzyskanych oszczędności z tytułu wprowadzenia tego rodzaju zmian – stronie związkowej nie są znane przeprowadzone kalkulacje, co do aktualnie ponoszonych przez pracodawcę kosztów na obsługę kas a prowizją, jaką Bank Śląski pobierze od pracodawcy za wykonywane usługi.

Pracownik bowiem – jak zapewnia pracodawca – nie poniesie żadnych kosztów podjęcia z kasy banku swojej należności za pracę.

Do kolejnych „usprawnień” zaliczono również zamiar wprowadzenia na paskach płacowych wielkości przysługujących, wykorzystanych i należnych urlopów dla poszczególnych pracowników, tak, że każdy pracownik będzie miał comiesięczny wykaz i świadomość rozdysponowania swojego urlopu, a także zamiar wprowadzenia formularza zmian osobowych. Wszelkie zmiany, o jakich pracownik musi powiadomić pracodawcę (np. zmiana adresu, urodzenie dziecka) pracownik dokona za pomocą formularza, który przekaże do kadr, bezpośredniego przełożonego bądź do specjalnie w tym celu przeznaczonej skrzynki. Formularze systematycznie będą przez pracowników HR odbierane i wprowadzane do systemu. Pojawia się tutaj jednak kwestia weryfikacji prawdziwości dokonywanych zmian przez pracowników, a ponadto – są to dane osobowe, które zgodnie z prawem polskim podlegają ochronie. W jaki sposób te dane będą zabezpieczone?

Reasumując spotkanie Lech Majchrzak stwierdził, iż ma poważne wątpliwości, co do podejmowanych przez pracodawcę działań. *Będziemy się uważnie przyglądać funkcjonowaniu służb HR po „usprawnieniu”.* Część obowiązków, które do tej pory wykonywały służby kadrowe na wydziałach zrzucone zapewne



zostaną na barki dozoru różnego szczebla. Za tym się kryje redukcja zatrudnienia, a my z oczywistych względów nie akceptujemy takich zmian. Uważam, że obsługa kadrowa, która dotychczas była na wydziałach jest lepszym rozwiązaniem, by pracownik miał możliwość załatwienia spraw bezpośrednio na wydziale, na którym pracuje, a teraz będzie miał utrudniony dostęp do niektórych dokumentów.

Aktualnie dokonywane są również analizy innych zadań wykonywanych przez służby HR, jako że pracodawca zamierza w tym obszarze dokonać znacznych redukcji zatrudnienia. Jak stwierdzili jego przedstawiciele - *Ludziom, którzy zostaną do obsługi pracowników musimy tak zorganizować pracę by była jak najbardziej efektywna i jak najmniej sprawiała problemów pracownikom. Musimy część służb HR przygotować do wydzielenia do AM SSC Sp. z o. o. Agnieszka Segda*

## Na załogowym spotkaniu w Świętochłowicach

Prezes Zarządu ArcelorMittal Poland - Sanjay Samaddar w czwartek 10 września br. po raz kolejny spotkał się z pracownikami oddziału w Świętochłowicach. Wraz z nim obecni na spotkaniu byli Jan Soboszczyk - Dyrektor Zakładu Świętochłowice, Wim Van Gerven - Dyrektor Zarządzający AMP, Jacek Woliński - Dyrektor Zarządzający Oddziału Wyrobów Płaskich. NSZZ „Solidarność” reprezentował Jerzy Goinski - Przewodniczący Związku w dąbrowskim oddziale ArcelorMittal i członek Rady Nadzorczej z wyboru załogi.

Jak jest to praktykowane na innych spotkaniach – Prezes Samaddar swoje przemówienie rozpoczął od przedstawienia aktualnej sytuacji firmy, oraz podjętych działań w walce z wciąż panującym kryzysem gospodarczym na przestrzeni ostatniego roku. Mówił o konieczności oszczędności w dziedzinie remontów i napraw, o ograniczeniu liczby podwykonawców, wprowadzeniu Programów Odejść Pracowniczych nie tylko w ArcelorMittal Poland, ale również w Spółkach zależnych. Podkreślił jednak, iż pomimo tak dużych ograniczeń – kontynuowane są w firmie programy inwestycyjne, podając za przykład otwarcie nowego bloku kontrolno-pomiarowego w Dąbrowie Górniczej (inwestycja wartości ok. 4,6mln euro), oddanie w niedługim czasie piecokadzi w Dąbrowie Górniczej, modernizacja Walcowni Zimnej w Krakowie (wartość ok. 25mln euro).

Jak podkreśla Prezes - głównym celem spółki jest wytworzenie rentowności przy poziomie produkcji 50%. Według przeprowadzanych analiz recesja gospodarcza w Ameryce może potrwać jeszcze ok. roku, więc niezbędne są dalsze cięcia kosztów stałych, by firma w tym czasie mogła przetrwać. W ArcelorMittal Poland SA - Oddział Świętochłowice znajduje się w dość korzystnej sytuacji. Wielkość produkcji w tym oddziale kształtuje się na poziomie 70-80% w stosunku do roku ubiegłego, ale postawionym wyzwaniem dla oddziału jest polepszenie jakości produktu do tego stopnia by móc pokonać konkurencję. Sprzyjać temu będzie zakończenie prac nad modernizacją Walcowni Zimnej w Krakowie, skąd Świętochłowicki Oddział otrzyma lepszej jakości produkt.

Podczas spotkania pracownicy zadali Prezesowi szereg pytań dotyczących zarówno bieżącej sytuacji i funkcjonowania zakładu, jak i szczegółów wykonywania poszczególnych zadań określonych pionów. Zwrócono uwagę, iż przeprowadzana redukcja zatrudnienia w Oddziale stanowi chorą sytuację, gdyż w sytuacji, gdy mamy rosnącą produkcję zwalnia się o ok. 10% załogi na każdym odcinku, a są takie działy jak np. kontrola jakości, gdzie na dzień dzisiejszy już ludzi do pracy brakuje.

Kolejną poruszoną kwestię stanowi Spółka ZEN i jej sprzedaż. Istnieje realne zagrożenie, iż pracownicy nie mogą skorzysta z POP (program nie jest w ZEN wprowadzony) po zakończeniu obowiązywania pakietu socjalnego (za 3m-ce), a w sytuacji zwieszenia Spółki oczekując na jej sprzedaż - będą z firmy odchodzić „z kwitkiem”. Sanjay Samaddar jednak zapewnił, iż nie będzie przedłużał sprzedaży ZEN-u. Jego zdaniem transakcja będzie miała miejsce za ok. 3-4 m-ce. Ten czas chce wykorzystać, by upewnić się o dobrych warunkach pracy i na ile ta praca będzie zapewniona dla przechodzącej do nowego pracodawcy załogi.

Niezwykle ważnym tematem podjętym przez pracowników jest zagadnienie dotyczące przyszłych gwarancji pracowniczych dla osób pozostających w AMP.

- *Czy jest wola zarządu AMP do podpisania umowy społecznej dającej pracownikom stabilizację, możliwość utożsamiania się z firmą i rozwoju?* – pytali zebrani. Załoga została zapewniona, iż prace w tym temacie już zostały podjęte - *W tej chwili zespół składający się z przedstawicieli pracodawcy i związków zawodowych pracuje nad tym tematem.*



*Jest jasne, że nie uda nam się istnieć bez porozumienia strony pracodawcy i pracowniczej – muszą zatem wypracować porozumienie akceptowalne przez obie strony – wyjaśnił Prezes.*

Podczas spotkania zwrócono również uwagę na wygórowany koszt przewozów PKP Cargo, jakoś bocznie należących do majątku ArcelorMittal Poland, które aktualnie znajdują się w tragicznym stanie technicznym, jakość pokrycia dachowego hali produkcyjnej oraz możliwość wykorzystania zapuszczonych terenów po starej hucie, które wraz całą infrastrukturą stanowią najlepiej przygotowany teren inwestycyjny.

Agnieszka Segda

cd. ze str. 1

## Z dalekiego Wisconsin

*W rozmowie z Bogdanem Borkowskim*

**WZ - Jak to się stało, że znalazłeś się w ścisłym kierownictwie nowo powstających struktur związkowych w Hucie Katowice w 1980 roku ?**

**BB** - Do huty trafiłem w 1974 roku. Pracowałem na stanowisku brygadzysty hydrauliki siłowej na Wydziale Mechaniczno-Konstrukcyjnym. Kiedy nadszedł sierpień znalazłem się czołowej grupie tych którzy przystąpili do strajku i kierowali nim. Znalazłem się w grupie negocjatorów po stronie związkowej - najpierw z dyrekcją huty a później ze stroną rządową. 3 września powierzono mi funkcję wiceprzewodniczącego Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego. Po przekształceniu w MKZ znalazłem się w zespole opracowującym statut naszego związku. Jednocześnie pełniłem funkcję przewodniczącego Komisji Wydziałowej (Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny). Zajmowałem się wieloma sprawami, np. opracowałem projekt sztandaru Solidarności, którego replika zdobi siedzibę Solidarności w hucie a oryginał jest w Sanktuarium częstochowskim na Jasnej Górze.

**WZ - Jak zapamiętałeś atmosferę przełomu sierpnia i września 1980 roku?**

**BB** - Wszystko działo się błyskawicznie. Spotkania załogowe, wybory pierwszych komisji i tej najważniejszej - Zakładowej. Byliśmy pod olbrzymią presją, żyliśmy w atmosferze dużego napięcia. Bardzo nam zależało, by wszyscy w kraju dowiedzieli się, że jesteśmy solidarni z Wybrzeżem. Dlatego wysunęliśmy postulat, że dalsze rozmowy nad zakończeniem strajku w hucie będziemy prowadzić pod warunkiem, że informacja o naszym proteście ukaże się w głównym wydaniu dziennika telewizyjnego. Kiedy nie dotrzymano słowa, poczuliśmy się oszukani. Był to sygnał, że władzy nie ma co wierzyć i należy z nią rozmawiać ostro. Wysunęliśmy żądanie - rozmów ze stroną rządową. Chcieliśmy podpisania podobnego porozumienia i zapisu o legalizacji niezależnego związku zawodowego na bazie podpisanych porozumień w Szczecinie i Gdańsku. Czuliśmy na sobie dużą odpowiedzialność, wiedzieliśmy jakie są oczekiwania. Na pewno nie do końca też zdawaliśmy sobie sprawę - z jakim przeciwnikiem podjęliśmy walkę. Przecież było to ogólnonarodowe wypowiedzenie wojny zniechęconemu systemowi. Wiedzieliśmy co wydarzyło się na Węgrzech i w Czechosłowacji. Czuliśmy jednak, że oto mamy niepowtarzalną szansę i musimy ją wykorzystać.

Nie mieliśmy doświadczenia, mieliśmy trudne zadanie, zbliżały się rozmowy ze stroną rządową. W hucie pojawili się doradcy - prawnicy, których przysłał nam do pomocy Episkopat. Potem nastąpiło - odprężenie i zaczęła się ciężka i mozolna praca. Na przełomie sierpnia i września 1981 został oddelegowany do pracy w Drukarni Związkowej w HK jako odpowiedzialny za sprawność pracy drukarni, w tym druk „Wolnego Związkowca”.

Duży wpływ na moje życie miał 13 grudnia 1981 roku. Tego dnia zostałem zatrzymany w Katowicach i po 2 dniowych przesłuchaniach w Komendzie Wojewódzkiej MO przewieziono mnie do Ośrodka Odosobnienia w Jastrzębiu-Szerokiej. Po 3 miesięcznym pobycie, wraz z innymi działaczami Solidarności przewieziono nas do Obozu dla internowanych w Uhercach. W lipcu 1982 zaproponowano mi zwolnienie z internowania pod warunkiem, że wraz z rodziną wyemigruję do USA. Po wyjściu na wolność czekało na mnie wypowiedzenie z pracy oraz nakaz opuszczenia zakładowego mieszkania. Zostałem na lodzie.

Z kraju wyjechałem 9 października 1982 - najpierw do Niemiec, skąd po krótkim pobycie w obozie przejściowym - znalazłem się w stanie Minnesota w USA. Pracowałem w różnych zawodach, np. w firmie produkującej tworzywa sztuczne, byłem też mechanikiem w firmie produkującej koperty. Od 1987 roku moja sytuacja ustabilizowała się - projektuję i jestem realizatorem zautomatyzowanych urządzeń oraz maszyn w Drukarni Książek w miejscowości St. Paul.

**WZ - Jak często odwiedzasz Ojczyznę?**

**BB** - To mój 4 przyjazd do kraju. Ostatnio byłem w 2004 roku. Od 2 lat utrzymuję stały kontakt z paroma kolegami z dawnych lat. Poprzez stronę internetową czytając „Wolnego Związkowca” - staram się być na bieżąco z problemami pracowników huty. Jestem szczęśliwy, że mój przyjazd zbiegł się w czasie z obchodami rocznicy podpisania Porozumienia Katowickiego. Zostałem serdecznie przyjęty przez związkowców Solidarności z dawnego wydziału M32 i prezydium. To dla mnie bardzo ważne, że mogłem ich spotkać. Skorzystałem też z możliwości złożenia wniosku w IPN o odszukanie dokumentów, które zbierała na mnie służba bezpieczeństwa. Z niecierpliwością będę czekał na nie w USA. Korzystając z okazji, chciałem bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy pomogli nam 29 lat temu. Tym bezimiennym, którzy są rzeczywistymi uczestnikami i bohaterami przemian.

*Bez nich nie wiele moglibyśmy zrobić.*

*Być może podczas kolejnej wizyty uda mi się spotkać z większą grupą dawnych kolegów i przyjaciół.*

**WZ - Dziękują za rozmowę**

(jz)

## Rocznicowe posiedzenie Rad Sekcji Hutniczych „S”

W 20. rocznicę wznowienia działalności przez Sekcję Krajową Hutnictwa - w piątek 11 września br. w dąbrowskim oddziale ArcelorMittal Poland odbyło się wspólne posiedzenie Rad: Sekcji Krajowej Hutnictwa NSZZ „Solidarność” oraz Regionalnej Sekcji Hutnictwa Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”.

Witając uczestników obrad - szef Sekcji Krajowej Hutnictwa „S” Adam Ditmer przybliżył historię powstania tej związkowej struktury. - SHK została założona już w październiku 1980 roku w Kombinacie Metalurgicznym Nowa Huta. Po okresie stanu wojennego i okresu zawieszenia działalności Solidarności przez ówczesne władze - wznowienie prac SHK poprzedziło w czerwcu 1989 roku spotkanie przedstawicieli Komisji Zakładowych z branży hutniczej w sosnowieckiej Hucie Buczek. Formalnie działalność Sekcji została wznowiona uchwałą Delegatów I Walnego Zebrania, które obradowało w dniach 18 i 20 lipca 1989 roku w Kombinacie Metalurgicznym Huta Katowice w Dąbrowie Górniczej.

Do historii rozmów ze stroną związkową nad Hutniczym Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy nawiązał uczestniczący w posiedzeniu - Przewodniczący Związku Zawodowego Pracodawców Przemysłu Hutniczego Andrzej Węglarz.

- Jako uczestnik rozmów od 1994 roku po stronie pracodawców - spośród wszystkich związków - najwyżej oceniam przedstawicieli Solidarności i OPZZ - powiedziała. Oba związki zawsze miały dobrze przygotowaną kadrę z odpowiednią wiedzą. Negocjacje między nami zawsze były trudne. Kiedy nasz projekt pracodawców zawierał np. 15 stron, nasz związkowy często ponad 100? Walka toczyła się o każdy punkt i każdy zapis. Zawsze jednak dochodziliśmy do konsensusu. Gdy stawaliśmy „przed murem”, spisywaliśmy protokół rozbieżności i do pracy przystępował zespół ds. interpretacji, który dokonywał końcowych uzgodnień. Często okazywało się, że już po rejestracji występowały różnice zdań co do treści niektórych zapisów. Te staramy się poprawiać protokołami dodatkowymi.

Dla mnie, młodego wówczas człowieka tak trudne negocjacje było wielkim wyzwaniem, chęcią dokonania czegoś dobrego. Nigdy nie zapomnę waszego przedstawiciela Marka Mirynowicza. Był trudnym dla mnie parterem, „napsuł mi dużo krwi”, ale cenilem go jako fachowca, bo umiał uzasadniać i przekonywać do swoich racji. Był takim nowym duchem w Solidarności. Był też przeciwieństwem tych, którzy w rozmowach zamiast wysłuchania naszych racji uparcie mówili - „nie bo nie”.

Nawiązując do zawieszonego HPUZP - Andrzej Węglarz stwierdził - ostatni układ żył z 5 protokołami dodatkowymi i „padł” z m. in. Protokołu nr 6. Chcieliśmy coś zrobić z zapisami, które były niezgodne z zapisami HPUZP ale zgodne z prawem. Osiągnęliśmy ze stroną związkową porozumienie, ale nie chciał go podpisać jeden z przedstawicieli związku biorącego udział w rozmowach. Po 9 miesiącach „dojrzał” on do tego by podpisać ten układ ale było już za późno. To z tego powodu doszło do wypowiedzenia HPUZP.

Inną przyczyną zawieszenia Układu było też to, że niektóre jego zapisy nie były dostosowane do zmieniających się realiów rzeczywistości jak np. zaistnienia w hutniczej branży międzynarodowych korporacji. Po kilku miesiącach trudnych rozmów udało nam się zawrzeć porozumienie, lecz z tym samym skutkiem - po raz kolejny przedstawiciel tej samej centrali odmówił podpisania nowego Hutniczego Układu. Aktualnie prowadzimy z nim „dyplomatyczne rozmowy”, by go przekonać.

Odnośząc się do tej wypowiedzi, nasz przedstawiciel - Lech Majchrzak podjął polemikę z Andrzejem Węglarzem. Jak stwierdził - poprzedni Układ był dobrym dokumentem i wielką szkoda, że nie obowiązuje nadal. Jakie były faktyczne przyczyny wypowiedzenia HPUZP? Przede wszystkim - tutaj u nas w ArcelorMittal Poland, naszemu pracodawcy bardzo nie podobał się Rozdział - Polityka zatrudnienia. Był krytykowany na wszelkie możliwe sposoby i podważany. Przede wszystkim wywierano naciski na modyfikację i zmianę szczególnie tych zapisów, które dla pracodawcy były dość trudne do realizacji. Chodziło m. in. o zapis - że w przypadku zamiaru zwolnienia pracownika - pracodawca był zobowiązany do zaproponowania pracownikowi zatrudnienia na innym stanowisku zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, lub zatrudnienia w zakładzie po ewentualnym przekwalifikowaniu (kontrakcie wewnętrznym na zmianę zawodu).

Na zakończenie posiedzenia połączonych Rad, ich członkowie podjęli uchwałę okolicznościową nawiązującą do działalności Sekcji Krajowej Hutnictwa w całej jej historii z wyrażeniem uznania dla przedstawicieli Solidarności biorących udział w jej pracach.

Przyjęto, że - przemiany gospodarcze w Polsce i na świecie stawiają przed Sekcją nowe wyzwania, zarówno jeśli chodzi o bezpieczeństwo pracowników w miejscu pracy, jak również bezpieczeństwo tego miejsca pracy w dającej się przewidzieć przyszłości. Zdaniem przedstawicieli obu Rad - będzie to walka z nadużywaniem różnorodnych form zatrudnienia niezapewniających utrwalonych w świadomości pracowników standardów. (jz)

## Jaka przyszłość Grupy Serwisowej?

Kolejne spotkanie Prezesa AMP SA Sanjay Samaddara z pracownikami Spółki AMSSG miało miejsce w krakowskim oddziale ArcelorMittal Service Group Sp. z o. o. w dniu 7 września br. W powyższym spotkaniu uczestniczyli również: Wim Van Gerven - Dyrektor Zarządzający AMP, Tomasz Ślęzak - Dyrektor Nadzoru Właścicielskiego oraz przedstawiciel AMSSG - Jan Stokłosa - Prezes Zarządu. NSZZ „Solidarność” reprezentował Ireneusz Płoch - Przewodniczący Komisji Spółki oraz Tadeusz Stasielak - Wiceprzewodniczący „S” krakowskiego oddziału AMP.

Prezes Samaddar przedstawił zebrany trudną sytuację AMP zapewniając jednocześnie, iż zarówno pracownicy huty, jak i pracownicy spółek zależnych są w ten sam sposób traktowani w tematyce zastosowanych rozwiązań płacowych i programów odejść pracowniczych. Jak zapewnił - środki na programy odejść pracowniczych są zabezpieczone i w tej kwestii żadnego ryzyka dla spółki nie ma. Jako, iż istnieje realne zagrożenie dla AMSSG, iż jej zadłużenie w związku z przeprowadzaną restrukturyzacją zatrudnienia znacznie się pogłębi - ważną podjętą na spotkaniu kwestią było dalsze funkcjonowanie spółki w przypadku przekroczenia jej zadłużenia powyżej 50% wartości kapitału. Prezes Samaddar wraz z Dyrektorem Ślęzakiem zapewnił, iż nie dopuszczą do sytuacji, by spółce zagroziła upadłość i podejmą wszelkie kroki, by w razie wystąpienia poważnych problemów - pozytywnie je dla firmy załatwić.

Ponadto pracownicy dostali zapewnienie, że Zakłady mechaniczne i remontowe funkcjonujące w spółce będą nadal wykonywać swoje działania produkując części i realizując remonty urządzeń hutniczych nie tylko na terenie polskich oddziałów, ale dla całej Grupy ArcelorMittal.

Agnieszka Segda



## Koniec z PIT-em?

Rada Ministrów przyjęła przygotowane przez Ministerstwo Finansów założenia do zmiany ustawy o podatku dochodowym. Przewidziano w nich likwidację obowiązku wypełniania zeznań rocznych m.in. przez osoby uzyskujące dochody z jednego źródła.

Założenia do zmiany ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie rozliczania przez płatników podatku dochodowego od osób fizycznych za 2009 r. przewidują m. in.:

- wprowadzenie jako podstawowej reguły obowiązku sporządzenia rocznego obliczenia podatku przez płatnika z urzędu – zakład pracy bez konieczności uprzedniego składania wniosku przez podatnika w tej sprawie.
- wprowadzenie możliwości rozliczania przez płatnika w PIT-40 niektórych ulg podatkowych,
- umożliwienie wskazania przez podatnika w składanym płatnikowi oświadczeniu organizacji pożytku publicznego, na rzecz której ma być przekazany 1% podatku należnego,
- wprowadzenie regulacji, stosownie do której organy rentowe roczne obliczenie podatku sporządzane na druku PIT-40A i PIT-11A będą przekazywały do organu podatkowego nie w formie papierowej, ale na nośnikach cyfrowych.

## PROJEKT NOWELIZACJI O OCHRONIE PRAW LOKATORÓW

### Wynajęcie lokalu z rejestracją w „skarbowce”

W Sejmie odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu nowelizacji ustawy o ochronie praw lokatorów, który ma zachęcić właścicieli wynajmujących mieszkanie do wyjścia z szarej strefy oraz zarejestrowania się w urzędzie skarbowym.

Projekt wprowadza do ustawy nowy rozdział poświęcony wyłącznie najmowi okazjonalnemu. Będą mogły korzystać z niego osoby fizyczne, które nie prowadzą działalności gospodarczej w tym zakresie. Umowę będą mogły zawierać tylko na czas określony, maksymalnie na dziesięć lat. Znajdzie się także w niej notarialne oświadczenie najemcy, że jeśli nie będzie przestrzegał warunków umowy, dobrowolnie wyprowadzi się z wynajmowanego mieszkania. Taki lokator będzie musiał podać także adres innego lokalu (domu), do którego zostanie przymusowo przekwaterowany, w razie gdyby nie zechciał się sam wyprowadzić. Właściciel mieszkania, który zechce prowadzić najem okazjonalny, nie może zapomnieć o zarejestrowaniu swojej umowy w urzędzie skarbowym.

Rząd ma nadzieję, że dzięki tym zmianom wielu właścicieli wyjdzie z szarej strefy i zacznie płacić podatek. Obecnie podatek od wynajmu wynosi 8,5 proc. przychodów z tego tytułu.

## ZATRUDNIAJĄCY W SZCZEGÓLNYCH WARUNKACH ...

### Firmy zasilą Fundusz Emerytur Pomostowych

Należności Funduszu Emerytur Pomostowych będą zaspokajane po składkach na ubezpieczenia społeczne. Rada Ministrów zmieniła rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany ZUS. Od przyszłego roku firmy zatrudniające osoby wykonujące prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze będą płacić składki (1,5 proc. podstawy wymiaru) na Fundusz Emerytur Pomostowych (FEP).

Określono również kolejność zaliczenia składek w razie wystąpienia nadpłaty składek na FEP. W pierwszej kolejności zaspokajane będą składki na ten fundusz, a potem na ubezpieczenia społeczne, następnie zdrowotne, a w dalszej kolejności na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

## PROJEKT ROZPORZĄDZENIA W SPRAWIE RECEPT

### Więcej leków na jednej recepcie

Ministerstwo Zdrowia pracuje nad nowym rozporządzeniem w sprawie recept. Określa on m.in. sposób i tryb wystawiania recept lekarskich, wzór recepty uprawniającej do nabycia leku lub wyrobu medycznego, bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub za częściową odpłatnością, sposób zaopatrywania w druki recept, ich przechowywania, sposobu realizacji i kontroli wystawiania. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie będzie rewolucji w kwestii wypisywania recept. Resort zrezygnował z wprowadzenia dodatkowych zabezpieczeń na drukach (takich jak np. znaki wodne). Nie uwzględniono również postulatów aptekarzy, którzy domagali się wprowadzenia sankcji zmuszających lekarzy do dokładniejszego wypełniania formularzy. Niestaranne wypisywanie recept generuje dodatkowe uciążliwości po stronie aptek, a niekiedy kończy się szkodą po stronie pacjenta. Zamiast zwiększenia dyscypliny wśród lekarzy resort poszerzył katalog sytuacji, w których błędnie wypisaną receptę może poprawić aptekarz. Ponadto zniesiony zostanie limit ograniczający liczbę preparatów przepisywanych na jednej recepcie - dotychczas max. 5.

## POROZUMIENIE ZWIĄZKOWCÓW I PRACODAWCÓW

### Wskaźnik wzrostu wynagrodzeń ustalą w firmie

Wskaźnik wzrostu wynagrodzeń powinien być ustalany w przedsiębiorstwach, między pracodawcami a zakładowymi związkami zawodowymi, a nie ogólnie. Takie stanowisko ustalili pracodawcy i związkowcy z Komisji Trójstronnej. Efektem tego ustalenia ma być opracowanie przez ministra finansów projektu ustawy likwidującego wskaźnik wynagrodzeń ustalany mocą ustawy. Od wielkości tego wskaźnika zależą pensje pracowników przedsiębiorstw państwowych i spółek Skarbu Państwa. Wskaźnik przyjęty na 2010 rok wynosi 1 proc.

## Władzę zwierzchnią ma sprawować Naród

Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił trzy projekty nowej Konstytucji RP. Każda z nich ma na celu racjonalizację systemu sprawowania władzy w państwie i różni się wizją systemu rządów. Rzecznik proponuje następujące systemy rządów:



- parlamentarno-gabinetowy zrationalizowany, w którym kompetencje dwuizbowego parlamentu i rządu są w miarę zrównoważone, a prezydent jest odseparowany od bieżących sporów politycznych i pełni funkcje wyłącznie reprezentacyjne,
- parlamentarno-gabinetowy z silną pozycją rządu i osłabioną rolą jednoizbowego parlamentu, oraz Prezydentem pełniącym funkcje reprezentacyjne,
- prezydencki, w którym na czele rządu i całej administracji państwowej stoi Prezydent

Jak podkreśla rzecznik - cechą wspólną każdego z tych projektów jest utwierdzenie demokratycznego ustroju państwa, w którym władzę zwierzchnią sprawuje Naród, a działania organów władzy podejmowane są na podstawie i w granicach prawa. Oparciem dla całego porządku prawnego jest przyrodzona godność człowieka, która stanowi fundament praw Rzeczypospolitej. Projekty dotyczą także władzy sądowniczej. Oprócz dopuszczenia - na poziomie konstytucyjnym - sądownictwa międzynarodowego oraz zrównania ustrojowej pozycji Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, projekty nie przewidują istnienia Trybunału Stanu. Kompetencje te ma przejąć Sąd Najwyższy. Projekty postulują też zmiany:

- wprowadzenie Rady Stanu, która ma badać konstytucyjność projektów ustaw i która ma przejąć funkcje obecnego Trybunału Konstytucyjnego.
- ograniczenie liczby posłów do 300;
- ograniczenie uprawnień do inicjatywy ustawodawczej do 100 tys. obywateli i Rady Ministrów (w projekcie zakładającym istnienie Senatu inicjatywę miałyby także Senat);
- odstąpienie od instytucji referendum ogólnokrajowego.

## Brak aktów wykonawczych

W związku z postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z 16 czerwca br., sygn. akt S 4/09, wskazującym Radzie Ministrów lukę prawną w regulacjach dotyczących szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytury i renty (OTK ZU Nr 6/A/2009, poz. 96) - rzecznik praw obywatelskich zwrócił uwagę Premierowi RP na brak aktów wykonawczych do przyjętej ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353.) W postanowieniu tym TK wskazał, iż ustawodawca, na podstawie art. 22 tej ustawy upoważnił Radę Ministrów do określenia szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytury i renty, tymczasem do chwili obecnej nie zostało to zrealizowane. Trybunał zwrócił także uwagę, że rozwiązanie zawarte w art. 194 ustawy o emeryturach i rentach z FUS umożliwiające stosowanie aktów wykonawczych do ustaw uchylonych z dniem jej wejścia w życie, ma charakter wyjątkowy i czasowy a zatem konieczne jest wydanie odpowiedniego aktu prawnego w pełni realizującego cele ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W ocenie rzecznika - utrzymywanie w mocy przepisów wykonawczych, wydanych na podstawie aktu, który utracił dziesięć lat temu moc obowiązującą, nie może być uznana za praktykę właściwą. Może bowiem prowadzić do odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za zaniechanie legislacyjne na podstawie art. 417 §4 k.c.



### Majątek odrębny małżonków

Sąd Najwyższy podjął uchwałę, w której stwierdził, że prawo własności nieruchomości, nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej w trybie ustawy o przekształceniu prawa użytkownika wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności, stanowi majątek odrębny tego z małżonków, któremu przed powstaniem wspólności przysługiwało prawo użytkownika wieczystego tej nieruchomości (sygn. akt III CZP 53/09).

### Wierzytelność i potrącenia

Dopóki jest wierzytelność, dopóty istnieje możliwość potrącenia. Dłużnik będący jednocześnie wierzycielem powoda może w wytoczonej mu sprawie zażądać w każdym czasie wzajemnego potrącenia należności.

Zdaniem SN, w sensie materialnym potrącenie jest możliwe, dopóki istnieje wierzytelność, z której można go dokonać. Z prawa do potrącenia dłużnik będący jednocześnie wierzycielem może skorzystać w każdym czasie, gdy uzna to za stosowne.

Przepisy procesowe o prekluzji dowodowej (art. 47914 i art. 47918 kpc) nie mogą tego zmienić. Wyrok SN z 20.08 br., sygn. akt II CSK 97/09.

### Koniec sądów grodzkich

Do 1 stycznia 2010 r. z polskich sądów znikną wszystkie wydziały grodzkie, które rozstrzygały najmniej skomplikowane sprawy, jak zakłócanie ciszy nocnej czy wykroczenia drogowe w przypadku nieprzyjęcia mandatu. Po nowym roku sprawy te będą rozstrzygały normalne wydziały karne. Z początkiem lipca resort sprawiedliwości zlikwidował 117 wydziałów grodzkich na terenie całego kraju. Zdaniem ministerstwa reorganizacja pozwoli w sposób bardziej racjonalny wykorzystać kadrę orzeczniczą i administracyjną.

Ministerstwo uważa, że funkcjonowanie wydziałów grodzkich, w których rozpoznawane są proste sprawy cywilne, karne i karne skarbowe prowadzi do nieuzasadnionej specjalizacji sędziów orzekających w tych komórkach organizacyjnych. Stan taki jest wysoce niekorzystny dla dobra wymiaru sprawiedliwości, ponieważ zaburza proces doskonalenia i rozwoju zawodowego sędziów. W konsekwencji niewłaściwie wykorzystywane są wysokie umiejętności kadry orzeczniczej.

### Praktykant na zasiłku

Z dniem 28 sierpnia br. obowiązuje nowa ustawa o praktykach absolwentów (Dz.U. nr 127, poz. 1052). Nowe przepisy określają warunki na jakich osoby, które ukończyły szkołę średnią i nie przekroczyły 30. roku życia mogą odbywać praktyki zawodowe. Najważniejsze zmiany to:

- okres trwania praktyk zawodowych w jednej firmie max. 3 miesiące;
- praktyki bezpłatne bądź płatne nie więcej niż dwukrotność minimalnej pensji (2.552 zł);
- utrzymanie statusu bezrobotnego;
- w razie bezpłatnych praktyk oraz płatnych w wysokości nieprzekraczającej 638 zł brutto (połowa wynagrodzenia minimalnego), praktykant-bezrobotny zachowuje prawo do zasiłku;
- utrata zasiłku w razie przekroczenia połowy minimalnego wynagrodzenia, jednak zachowanie ubezpieczenia zdrowotnego opłacanego przez urząd pracy.

Nowa ustawa wpływa również na przepisy podatkowe. Dopóki firma nie wypłaci praktykantowi umownego wynagrodzenia dopóty przedsiębiorca nie będzie mógł zaliczyć tych wydatków do kosztów prowadzonej działalności gospodarczej.

### Ręczne prace transportowe po zmianach

Określenie "ręczne prace transportowe" - oznacza każdy rodzaj transportowania lub podtrzymywania przedmiotów, ładunków lub materiałów przez jednego lub więcej pracowników, w tym przemieszczanie ich poprzez: unoszenie, podnoszenie, układanie, pchanie, ciągnięcie, przenoszenie, przesuwanie, przetaczanie lub przewożenie.

Od 22 kwietnia br. obowiązuje nowe rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 marca 2009r. zmieniając niektóre przepisy w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych. Zgodnie z wprowadzonymi zmianami należy brać pod uwagę konieczność unikania ręcznego przemieszczania przedmiotów, gdy:

- przedmiot jest zbyt ciężki, za duży, nieporęczny lub trudny do utrzymania według oceny osoby kierującej pracownikami,
- przedmiot jest niestabilny lub jego zawartość może się przemieszczać,
- przedmiot jest usytuowany tak, że wymaga trzymania lub operowania w odległości od tułowia pracownika, albo ma tendencję do wyginania się lub obwijania wokół tułowia pracownika,
- kształt lub struktura przedmiotu może powodować urazy u pracownika, zwłaszcza w przypadku kolizji,
- wydatek energetyczny niezbędny do podnoszenia i przenoszenia przedmiotów przekracza 2.000 kcal (8.375 kJ) na zmianę roboczą,
- przemieszczanie przedmiotu może być wykonywane tylko poprzez skręt tułowia,
- wykonanie pracy wymaga pochylenia tułowia pracownika o kąt większy od 45° lub wykonywania czynności przemieszczania w pozycji niestabilnej,
- mogą wystąpić nagłe ruchy przedmiotu,
- stanowisko pracy lub jego otoczenie uniemożliwia przemieszczanie przedmiotu na wysokości zapewniającej bezpieczeństwo lub przy prawidłowej pozycji ciała pracownika,
- powierzchnia jest nierówna, stwarzająca zagrożenie przy poruszaniu się lub jest śliska w zetknięciu ze spodem obuwi pracownika,
- podłoga i powierzchnia robocza mają różne poziomy, co wymusza przemieszczanie przedmiotów na różnych wysokościach,
- podłoga lub powierzchnia oparcia stóp jest niestabilna,
- przedmiot ogranicza pole widzenia pracownika,
- temperatura, wilgotność i wentylacja są niedostosowane do wykonywanej pracy.

Dodatkowo przy pracach związanych z ręcznym przemieszczaniem przedmiotów należy zapewnić wystarczającą przestrzeń, zwłaszcza w płaszczyźnie pionowej, umożliwiającą zachowanie prawidłowej pozycji ciała pracownika podczas pracy. Przedmiot nieporęczny lub trudny do uchwycenia i utrzymania powinien być przemieszczany przy użyciu odpowiedniego sprzętu pomocniczego, nieograniczającego pola widzenia, zapewniającego bezpieczeństwo podczas pracy.

Masa przedmiotów podnoszonych i przenoszonych przez jednego pracownika nie może przekraczać:

- 30 kg - przy pracy stałej,
- 50 kg - przy pracy dorywczej.

Rozporządzenie wprowadza również zakaz zespołowego przenoszenia przedmiotów na odległość przekraczającą 25 m. Dotychczas niedopuszczalne było jedynie zespołowe przenoszenie przedmiotów o masie przekraczającej 500 kg.

Ponadto rozporządzenie wprowadza zmiany w zakresie wartości dopuszczalnych mas ładunków jakie mogą być przemieszczane na wózkach ręcznych w zależności od rodzaju stosowanego wózka, jednocześnie likwidując zapis dotyczący przeliczenia całkowitej masy transportowanego na wózku ładunku na jednego pracownika (przy przemieszczaniu ładunków na wózkach po terenie płaskim o twardej powierzchni). I tak, dopuszczalna masa ładunku łącznie z masą wózka przy ładunku przemieszczanym na wózku po terenie płaskim o twardej nawierzchni, nie może przekraczać:

- 1.350 kg - na wózku 2-kołowym,
- 2.450 kg - na wózku 3- lub 4-kołowym.

Przy przemieszczaniu ładunku na wózku po pochyleniach większych niż 5 % masa ładunku, łącznie z masą wózka, nie może przekraczać:

- 1.250 kg - na wózku 2-kołowym,
- 2.350 kg - na wózku 3- lub 4-kołowym.

**Podstawa prawna:** rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 marca 2009r. zmieniające rozporządzenie w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych (Dz.U. nr 56, poz. 462) rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych (Dz.U. z 2000r. nr 26, poz. 313)



### Nie wiesz ? Pytaj !

Przewodniczący MOZ NSZZ "S" MSP  
 Interwencje, prawo pracy, płace  
 Sprawy socjalne, bhp  
 Sprawy organizacyjne, sport  
 Sprawy finansowe  
 Porady prawne

- Jerzy Goinski tel. 776 61 05  
 - Lech Majchrzak tel. 776 92 37  
 - Jan Czajkowski tel. 776 75 97  
 - Stanisław Szrek tel. 776 61 90  
 - Katarzyna Kulik tel. 776 88 44  
 - Ewa Kobus

Dyżury prawne DAMM 4 pok. 5 – poniedziałek i czwartek 12:00 - 15:00  
 po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty w sekretariacie związku tel. 61 - 05  
 Kasa związku czynna od poniedziałku do piątku w godz. 12:00 - 15:00

Poczta do redakcji: [redakcja@solidarnosc.mittal.net.pl](mailto:redakcja@solidarnosc.mittal.net.pl)  
 Internetowa strona [www.solidarnosc.mittal.net.pl](http://www.solidarnosc.mittal.net.pl) [www.mittal.net.pl](http://www.mittal.net.pl)  
 Poczta do sekretariatu [solhk@poczta.onet.pl](mailto:solhk@poczta.onet.pl)



20 września

## XXVIII Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę

Tradycyjnie, jak co rok serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy na Jasną Górę

Wyjazd nastąpi w niedzielę 20 września spod ZOZ o godz. 7:00.

Powrót po uroczystej Mszy Św. odprawionej o godz. 11:00  
Zapisy oraz szczegółowe informacje tel. 61 90 lub w sekretariacie związku 61 05 – bud. DAMM 4 pok. 7



19 października

## w 25 rocznicę śmierci Pielgrzymka do grobu ks. Jerzego

Zapraszamy jak co rok o tej porze do udziału w Pielgrzymce do grobu kapłana Solidarności – ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie

W programie:

- godz. 5:45 wyjazd z huty
- od godz. 10:00 zwiedzanie stolicy z przewodnikiem,
- godz. 15:00 obiad i zwiedzanie Muzeum ks. Jerzego
- udział w uroczystej Mszy św.
- ok. 20:00 wyjazd z Warszawy
- powrót do huty ok. 24:00.

**Wpisowe:** 22 zł od członków „S” - dla pozostałych 27 zł.

**Zapisy:** Jadwiga Szewczyk tel. 81 13, 94 40 środa.

Wycieczka poza Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych.  
Bezpłatny transport zapewnia NSZZ Solidarność.



**Komisje Wydziałowe NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”: Stalowni, Tokarni Walców oraz spółek AM Service Group i Maritex zapraszają swoich członków wraz z osobami towarzyszącymi**

**na zabawę taneczną:**

## DISCO & LASER SHOW

**25 września w godz. 17:30 - 23:00 w restauracji „Jedenastka”.**

W PROGRAMIE – zabawa taneczna przy najlepszych przebojach lat 70, 80, 90 i współczesnych z profesjonalnym nagłośnieniem prowadzona przez rewelacyjnego DJ-a.

Organizatorzy zapewniają - pokazy laserowe, snow party, karaoke oraz konkursy z nagrodami.

Ponadto w prezencie dla każdego z uczestników placek po lelowsku z sosem grzybowym.

Przez cały czas trwania zabawy w drink barze będą dostępne w atrakcyjnych cenach rozmaite napoje i posiłki.

**ZAPISY PRZYJMUJĄ:**

Jerzy Flis tel. 501-672-311 i Barbara Smolnicka (Maritex) tel. 509-841-410, 794-56-69

Jakub Słomczyński (Tokarnia Walców) tel. 502-432-821

Grzegorz Szymański (Tokarnia Walców) tel. 792-015-841 lub 776-76-90

Sławomir Kochanowski (AMSG) tel. 787-306-394 lub 795-62-18

Robert Dębiec (Stalownia) br. I tel. 505-992-044 lub 776-70-54

**Cena biletu: 20zł od członka związku.**

**Dla osób niezrzeszonych cena biletu 30 zł. do nabycia w Restauracji „Jedenastka”**



## Wypoczynek przy współpracy z ZUH „Partner”

24 października

Komisja Wydziałowa NSZZ „S” DWŚ zaprasza na jednodniową wycieczkę:

**do Krakowa do Teatru „Kto”**

**Organizator zapewnia:**

dojazd autokarem, ubezpieczenie,

**W programie:**

- godz. 8:30 wyjazd z parkingu ZOZ HK

- godz. 10:00 spotkanie z przewodnikiem,

zwiedzanie Krakowa - temat:

„Duchy Krakowa i Kopiec Kraka”.

- obiad - czas wolny.

- godz. 17:00 spektakl komedii

pt. „Atramant dla leworęcznych”

- po spektaklu powrót do Dąbrowy Górn.

**Koszt wycieczki:** dla osób korzystających

z ZFŚS 50 zł/osoby. W cenie - bilet wstępu do teatru.

**Zapisy** do 12 października przyjmują: Jerzy Parafiniuk - 507 562 199

Stanisław Szrek - 509 917 303

**Wycieczka odbędzie się przy zapisie minimum 36 osób**



3 października

Komisja Wydziałowa NSZZ „S” DWŚ zaprasza na wycieczkę:

**do Wrocławia**

**Organizator zapewnia:** dojazd autokarem, ubezpieczenie,

**W programie:** zwiedzanie ZOO, grające fontanny, rejs statkiem po Odrze, zwiedzanie wrocławskiego rynku.

Program może ulec zmianie przyczyn niezależnych od organizatora.

**Wyjazd:** 3 października o godz. 5:30 z parkingu ZOZ.

**Powrót** 3 października ok. godz. 22:00.

**Koszt wycieczki:** dla osób korzystających z ZFŚS 80

zł/osoby w tym koszty biletów, posiłku, przewodnika. Dla pozostałych 130 zł/osoby.

**Zapisy:** Jerzy Parafiniuk - 507 562 199

Stanisław Szrek - 509 917 303

**Wycieczka odbędzie się przy zapisie minimum 40 osób**

Wydaje MOZ NSZZ Solidarność Mittal Steel Poland O/ Dąbrowie Górn.

Redakcja: Jacek Zommer tel. fax 032 776 97 07,

Adres redakcji: Al. J. Piłsudskiego 92, 41-308 Dąbrowa Górn.

Druk: Unimed Sp. z o.o. Poligrafia 795 -51-61 Nakład 3700 egz.